

Urząd Regulacji Energetyki

<https://www.ure.gov.pl/pl/urząd/informacje-ogolne/edukacja-i-komunikacja/ure-w-mediach-1/8954,URE-chce-by-energetyka-utrzymała-inwestycje.html>
19.04.2024, 23:23

Strona znajduje się w archiwum.

URE chce, by energetyka utrzymała inwestycje

Barbara Oksińska - Parkiet, 24.07.2020 r.

Regulator obawia się, że dystrybutorzy energii elektrycznej z powodu kryzysu przykręca wydatki na rozwój i szuka dla nich zachęty.

Spółki zajmujące się dystrybucją energii elektrycznej zaplanowały na najbliższe pięć lat wydatki na rozwój sięgające niemal 52 mld zł. Urząd Regulacji Energetyki obawia się jednak, że kryzys spowodowany pandemią koronawirusa wpłynie na cięcia inwestycji w tym obszarze.

- Rozmawiamy ze spółkami, w jaki sposób możemy im pomóc w utrzymaniu poziomu inwestycji. Zastanawiamy się, jakie zachęty zastosować, by firmy nie rezygnowały ze swoich projektów - zapowiada Rafał Gawin, prezes URE.

Plany inwestycyjne zgłaszają i uzgadniają z regulatorem: Polskie Sieci Elektroenergetyczne i pięciu największych operatorów systemów dystrybucyjnych: Enea Operator, Energa Operator, PGE Dystrybucja, Tau-ron Dystrybucja oraz Innogy Stoen Operator.

Kłopotliwa koncentracja

W przeciwieństwie do swojego poprzednika Macieja Bando, który krytycznie wypowiadał się o pomysłach konsolidacji na rynku energii, obecny prezes URE nie widzi w rządowych pomysłach większych zagrożeń. Tak więc koncepcja wydzielenia z koncernów energetycznych elektrowni węglowych i przeniesienia ich do jednej państwowej spółki nie spędza mu snu z powiek.

- Oczywiście dla rynku zawsze lepiej jest, gdy podmiotów jest więcej. Każda koncentracja pogarsza warunki konkurencji na rynku. Natomiast nie jest to sytuacja nadzwyczajna, podobne rozwiązania funkcjonują w innych krajach. Od regulatora wymaga to po prostu większego zaangażowania, większej uwagi - ocenił Gawin.

Podkreślił, że w wyniku koncentracji rośnie siła rynkowa danego podmiotu. -1 to samo w sobie nie jest złe. Złe jest, jeśli podmiot ten zaczyna wykorzystywać swoją pozycję. Natomiast jako urząd jesteśmy przygotowani na takie sytuacje, mamy odpowiednie narzędzia by reagować. Z pewnością jednak wymagać to będzie od nas większego monitoringu rynku - dodał prezes URE

Potrzebny węgiel

Według prezesa URE analiza tego, w jaki sposób mamy odchodzić od spalania węgla musi uwzględniać aspekt społeczny. Zwraca on uwagę, że Niemcy zdecydowały się na aukcje, w ramach których firmy mogą ubiegać się o rekompensaty za wygaszanie elektrowni węglowych. - Teraz elektrownie węglowe są Polsce potrzebne, ale trzeba znaleźć sposób na ich utrzymanie. Nie można zostawić ich samym sobie, bo spowodowałyby to wzrost cen energii elektrycznej. Następnie trzeba zastanowić się, jak zastąpić te źródła - powiedział Gawin.

Wyzwaniem dla regulatora jest także sytuacja sektora ciepłowniczego, mocno uzależnionego od węgla, który przysparzają rosnące koszty emisji CO₂. W ocenie prezesa na problem ten spojrzeć należy systemowo i rozważyć, czy taryfy na ciepło są w stanie pokryć zapotrzebowanie wytwórców na inwestycje, czy może potrzebny jest dodatkowy system wsparcia.

Data publikacji : 24.07.2020

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)